

Felieton

1.

Co do wyborów, to w mojej opinii nie wygrała ich żadna partia, ale polskojęzyczne choć nie polskie media. Kiedy 2 lata temu wygrała partia PiS, media zgodnym chórem oznajmiły, że Polacy dokonali z tego wyboru.

Od tej pory zaczęły ciężko, bardzo ciężko pracować nad zniszczeniem tej partii i decyzji narodu. Dwuletnia harówka mediów od rana do nocy była wspaniałym sukcesem - na 1 miejscu jest P.O. Tu chcę pogratulować tym, którzy wygrali, czyli mediom. Tusk nie jest w stanie nic nigdy wygrać, bo jest po prostu nijszy, żeby nie powieścić demny. To jest Jan Skłot. A więc przystępuję do gratulacji.

Gratuluje wam, obce nam Polakom media wytrwałości w walce z jedynym naradczym polskiego narodu.

Gratuluje wam zniszczenia 1/3 Polakom mózgu, teraz na tym miejscu jest woda.

Gratuluje wam skutecznego wymownienia 1/3 Polakom, że prawidłowe jest to, kiedy przestępca oskarżca wymiar sprawiedliwości, a nie odwrotnie.

Gratuluje wam moralnego podziału Polski a jest on taki: 1/3 Polski mówi: „my chcemy brać rapówki” 1/3 mówi: „my chcemy dawać rapówki”, w takim razie co ten Kaczyński od nas chce?

Gratuluje wam oskarżenia Liobry, Kaczyńskiego i CBA, że rabijają kobiety. Jedną już rabili do tego stopnia, że musieli ją zakopać. Druga naprawdę zabita ale w mniejszym stopniu, bo sama powiedziała, że walery o życie.

Gratuluje też niezwykłego talentu w straszeniu ludzi. Hitchcock przy słas-dwie media - wygiada. Polacy tak boją się podsłuchiwania rozmów telefonicznych, że zaczęli mówić ~~szepotać~~ wygląda na to, że nie wierzyli wam, że Kaczyński traktuje całą Polskę jak jedną mafię. A może rzeczywiście cała Polska to jedna mafia, skoro tak się wszyscy boją. Tylko, że $\frac{1}{3}$ chce dalej Kaczyńskich. Rachunek matematyczny mówi więc, że pozostałe $\frac{2}{3}$, które nie chce Kaczyńskich coś ma na sumieniu. Najlepiej więc te podsłuchy wyśczerzyć, żeby mordercy i sabrownicy Polski mogli dalej hasać. W końcu Licho, Kaczyński i COF nie innego nie robią tylko 30 godzin na dobę podsłuchują jak Gabia rozmawia z Krysią, a Ela z Marysią.

A dlaczego 30? Bo jak media powiedziały, że doba ma 30 godzin, to naprawdę ma. Prosci ludzie w to nie wierzą, bo ich żegarki pokazują co innego. Inteligencja zaś nie sprawdza, bo jedynie słowne są media i im trzeba wierzyć. Ja, nawet całym zdaniem z telewizji trzeba mówić, że to jest „z mojej bajki”, a tamto jest „z Kowrowskiego bajki”.

Mimo wszystko zardrobnę Polakom, bo ja tu w Ameryce, żeby narywac się inteligencją, musiałam skończyć studia, a u was w Polsce nie trzeba kończyć żadnej szkoły, wystarczy poproc 30 i już się jest inteligencją 0,0. Byłabym zapomniata - kiedy popieram PO to pochodzi z wielkiego miasta, wprost z metropolii światowej z taktami 0,0, wieszowcami drapaaczami chmur.

A najgorzej wypadła Polonia w Chicago, bo tu był wynik 77% dla PiS i 17% dla PO.

(zarmaczu, że w Chicago głosowanie odbyło się z wielkimi przeszkodami Konsulatu, za co konsul Pietrasinski został już odwołany). No ale tu głosowali sami tacy co się podpisali nie potrafią i mieszkają na głębokiej wsi o nazwie Chicago. To nieprawda? Prawda, bo takie mówią media w Polsce. I tu znów gratuluję Tych gratulacji mam mnóstwo, ale poprzestaję.

W sumie jak się zastanowię, to z takiej sytuacji same korzyści mam tylko ja, ale jestem niezadowolony! A jakie one są? Ogromne.

1. Należycie nie muszę kibicować mojemu, czyli „Kaczyńskiemu” rządowi, bo go nie ma.

2. Nie muszę się denerwować, że najlepszy od lat polski premier jest oburzany, skandalizowany, wyśmiewany, obrzucany przez antypolskie i obce media: niemieckie, rosyjskie (patrz rabory) oraz przez przycierające w Polsce (sprawdzi ich właścicieli pochodzenie).

3. Mam więcej czasu, bo nie zajmuję się polityką.

4. Śpię spokojnie, bo nie myślę o polityce.

5. Normy telefoniczne są przyjemniejsze, bo nie mówimy o polityce.

6. Nie muszę wstać premiera w Chicago, bo mam nadzieję, że do patriotów nie przyjedzie.

7. Jestem bogatszy, bo nie muszę wysyłać paczek, skoro tam jest Irlandia.

8. Tylko patrzeć, jak do mnie będą sły paczki z bogatej Irlandii.

A więc same korzyści, jak powiedziałam.

Jedna tylko niepewność - od czasu Włocławca macie tam Japonię, ~~po~~ co ja zmienić na Irlandię?

I jeden tylko żal, że jednak dyplomachotek nie wyjedzie z naszego kraju i dalej będzie zamieszkiwał polskie powiaty.

Do następnego za dwa lata.

P.S. Zofia Zielińska

Pani Lusiu!

Kiedy moje nerwy nie wytrzymują, zastanawiam się nad paniem. Proszę detektony i wysłać je do Polski do moich znajomych - właścicieli P.O.

Ten detekton wysłać do Pani. Jeśli pani wzna, że może na go precyzyjnie w radim, to proszę.

Z poważaniem

Z.Z.